opusdei.org

Rzemieślniczki i artystki codzienności

Przez kilka dni grupa 30 kobiet mogła uczestniczyć w kilku warsztatach z różnych dziedzin pod wspólnym hasłem opieki i tworzenia rodziny w domu.

08-03-2024

"Gdzie jest piękno? W oczach patrzącego. Artysta jest tym, który jest w stanie dostrzec piękno wszędzie, ponieważ jeśli jest w stanie je zobaczyć, może je nieść w swoim

życiu i dlatego je materializować. W końcu żyjemy z tego, co nosimy w sobie. Piękno to nie tylko widzenie obrazu, to umiejętność dostrzegania piękna, które się za nim kryje, a tym samym życia w nim. To czyni cię artystą, ponieważ twoje spojrzenie ma zdolność dostrzegania piękna, czyni cię kreatywnym, ponieważ sprawia, że jesteś w stanie projektować to, co widzisz, na inne rzeczy".

Tymi słowami prezentacji "Transcendencja materii" zainaugurowano konferencję "HOME", która odbyła się w dniach 12, 13 i 14 stycznia w El Rubín, Baeza. Konferencja zgromadziła 30 kobiet w różnym wieku i z różnych dziedzin zawodowych – nauczycielki szkolne, profesorki uniwersyteckie, nauczycielki kształcenia zawodowego, pielęgniarki, lekarki, urzędniczki, kierowniczki, a nawet niektóre kobiety na emeryturze – w

celu wymiany doświadczeń, zdobywania wiedzy, umiejętności zarządzania oraz sposobów opieki nad rodziną i jej zakładania.

Wszystko to w doskonałych warunkach - w przyjaznym domu prowadzonym przez Dzieło - aby móc zatrzymać się, zastanowić i uczyć się ramię w ramię z profesjonalistkami, które są oddani trosce o ludzi.

"Czym jest rodzina, co rozumiemy przez dom?

"Możemy szukać definicji i mówić, że jest to zgromadzenie ludzi, którzy mają ze sobą coś wspólnego, ale myślę, że jest to coś więcej, ma o wiele więcej niuansów" – powiedziała jedna z organizatorek HOME podczas pierwszej sesji.

W tym dniu poruszono kwestię definicji domu jako czegoś więcej niż zwykłej przestrzeni fizycznej: tkanki

czułych relacji, w których kultywuje się bezwarunkową miłość, bezinteresowność i zrozumienie, "gdzie człowiek czuje się kochany i rozumiany, gdzie nie musi niczego udowadniać, a dzięki temu może odzyskać siły i być sobą, ponad drobnymi przeciwnościami, jakie współistnienie niesie ze sobą co dzień".

„Ma to związek z konkretnym architektem", wskazała jedna z kobiet pracujących w tym zawodzie podczas sesji inauguracyjnej, "ale jest jedna kwestia, która jest fundamentalna: kwestia światła, tego, jak na nas wpływa. Jest jeszcze inna kwestia, która ma związek z uczynieniem domu domem. Dom buduje się życiem: mam dom, ale czynię go domem i buduję go życiem. Prawdziwe domy są eklektyczne, nie są kompletne ze wszystkimi meblami, są zbudowane z życia; i dlatego musisz zacząć dom z bardzo

małą ilością, ponieważ wtedy życie przyniesie rzeczy, które mają sens. W domu jest kultura, ponieważ to tutaj ma swoją historię, a to pochodzi nie wiem skąd, a to zostało mi podarowane przez nie wiem kogo... to jest życie i to jest moje życie, to jest miejsce mojej rodziny".

Jedenastozgłoskowiec prozy codziennej

Jednym z przekrojowych tematów konferencji było poszukiwanie piękna w codzienności. Mówiąc słowami założyciela Opus Dei, trzeba umieć "tworzyć jedenastozgłoskowce prozy codziennej", to znaczy czynić poezję z naszej prozy; naszej rutyny i naszej codzienności, płótno, na którym możemy malować piękno; Krótko mówiąc, być "Rzemieślniczkami i artystkami codzienności".

Jest jednak ciekawy aspekt w byciu artystą codzienności, a mianowicie,

że należy zaakceptować i nauczyć się dostrzegać piękno tego, co niedoskonałe. Nie myśleć, że aby osiągnąć piękno, trzeba osiągnąć doskonałość, ale nauczyć się dostrzegać piękno w tym, co przyjemne, w codzienności, nawet jeśli jest niedoskonała.

Krótko mówiąc, jak zauważył święty Josemaría, artystą codzienności jest ten, kto umie odnaleźć to «coś świętego, Bożego, ukrytego w najzwyklejszych sytuacjach, co każdy z was powinien odkryć», kto kieruje swój wzrok ku temu czwartemu wymiarowi, wymiarowi «*quid divinum*», który istnieje we wszystkim, co rzeczywiste.

Pracuj "Z miłości i w sposób wolny"

Robienie rzeczy z miłości oznacza robienie ich w sposób wolny, a nie z konieczności lub tylko po to, by otrzymać zapłatę; a robienie ich w

sposób wolny oznacza robienie ich z miłości, ponieważ rzeczy można robić albo z miłości, albo z konieczności, a jeśli robię je "z miłości do sztuki", robię je w sposób wolny z miłości.

"Czasami musimy robić rzeczy mało kreatywne i potrzebne, i prawdą jest, że robimy rzeczy z konieczności; Ale jeśli ją wybiorę, to, co konieczne, może być wolne, mogę włożyć miłość w to, co konieczne: «To wybieram i chcę»,i to jest wolność osoby. Akty wolności czynią nas bardziej wolnymi, ponieważ pochodzą z miłości".

Uczestnicy byli również zachęcani do dostrzegania piękna w przestrzeniach, przez które przechodzimy, do nauki patrzenia i poznawania tego, co sprawia, że jesteśmy szczęśliwi. "Ćwiczenie w kultywowaniu piękna polega na zasiewaniu nasion piękna w twoim

życiu, jakie rzeczy kontempluję i którymi cieszę się na co dzień? Może to być zachód słońca, muzyka… Ale przede wszystkim jest tak wiele piękna w naszym życiu, które wiąże się z relacjami osobowymi, czy to z Osobami Boskimi, czy ludzkimi. Przyjaźń, na przykład, jest jednym z największych źródeł piękna".

Oczywiście, "dostrzeganie piękna wymaga pewnej wrażliwości, a także wymaga nie biegania za dużo. Piękno jest nieuchwytne, można je przegapić w życiu przez bieganie: albo przestaję się nim cieszyć, albo za nim tęsknię. Aby odnaleźć piękno i je zobaczyć, trzeba iść powoli, a nie zawsze można iść powoli, czasami jest to luksus, ale przynajmniej o tym trzeba wiedzie".

Wspólne doświadczenie edukacyjne

Doświadczenie HOME było wspólnym doświadczeniem

edukacyjnym, podczas którego był czas na szkolenia, warsztaty edukacyjne, osobiste świadectwa, doświadczenia kulinarne i chwile kontemplacji itp. "Nie tyle przychodzimy uczyć się wiedzy technicznej, ile dotknąć i poczuć atmosferę, którą zamierzamy wspólnie stworzyć i przenieść to do miejsca, w którym jesteśmy (...) Cel jest wielki: uczynić świat domem, do czego zachęca nas prałat Opus Dei, a szczególnie te, które poświęcają się trosce o domy Dzieła, ale co ostatecznie jest zadaniem wszystkich ludzi" – wyjaśniła Maria, jedna z organizatorek.

W ciągu dnia uczestniczki zmieniały się w małych grupach podczas różnych warsztatów, co sprawiło, że doświadczenie stało się bardziej znajome i przystępne. Administracja Rubína prowadziła i personalizowała sesje w taki sposób, aby każdy czuł się wspierany w procesie uczenia się.

"Byłam zachwycona, widząc entuzjazm, z jakim wszyscy przygotowywali zajęcia i warsztaty; Serdeczność, z jaką nas przyjęto, była bardzo zauważalna i to mnie zrobiło największe wrażenie" – powiedziała Vicky, jedna z uczestniczek.

Vanesa podkreśliła, że "to, co sprawia, że HOME jest inny i wyjątkowy, to nauczycielki, ponieważ zauważasz i czujesz przywiązanie, czułość, poświęcenie... W HOME zdajesz sobie sprawę, że to grupa profesjonalistów i że mają plus, którego nie dostaniesz w żadnej szkole gotowania czy hotelarstwa". Dla Evy "było to wyjątkowe doświadczenie z osobami o wielkim znaczeniu ludzkim i duchowym".

Dowiedzieli się o pielęgnacji chusteczek higienicznych, wskazówkach dotyczących czyszczenia, o tym, jak zrobić zdrowe słodycze, o tym, jak ważny jest

przyjazny stół, o składnikach i sztuczkach kulinarnych... Przygotowywali nawet różne menu kulinarne i cukiernicze, które później próbowali podczas obiadów, przekąsek i kolacji w tamtych czasach.

Ana powiedziała, że wiele rzeczy wyniosła z tego spotkania, "ale najbardziej podobało mi się to, że dzięki warsztatom to, co było dla mnie złożone, stało się bardzo łatwe. Nauczono mnie bardzo praktycznych rzeczy na co dzień, aby zaskoczyć moją rodzinę, moich ludzi, moich przyjaciół". Dla Mariángeles "najlepszą rzeczą były zajęcia na temat ubioru, zdałam sobie sprawę, że małe rzeczy są bardzo ważne i robią różnicę".

Smak w najczystszej postaci

Oprócz warsztatów i sesji, były również doświadczenia gastronomiczne na dużym

dziedzińcu, który charakteryzuje obiekty Rubín. Jednym z nich był posiłek połączony z degustacją różnych rodzajów win, podczas którego dzielono się refleksjami, wrażeniami i przeżyciami z tamtych dni.

W innym z warsztatów uczestniczki miały możliwość degustacji oliwy. Carmen Murillo - przedsiębiorcza kobieta w świecie oliwy - weszła do sektora biznesowego, sprzedając własne zbiory pod marką Picuelite, polecaną wśród najlepszych oliw na świecie, według różnych przewodników. Przedstawiła ona świat smaków i aromatów różnych oliw z oliwek z pierwszego tłoczenia, wyjaśniła koncepcje niezbędne do docenienia płynnego złota, jego wartości odżywczych i przeanalizowała różne zbiory dojrzewania oliwy oraz proces zbioru oliwek. Następnie uczestniczki HOME dowiedziały się,

jak smakować i odkrywać aromat i smak tego złota z Jaén, angażując wszystkie swoje zmysły.

Tworzenie i bycie DOMEM, ekscytująca przygoda

Doświadczenie HOME było okazją do ekscytującego uczenia się identyfikowania możliwości zarówno w aspektach materialnych, jak i niematerialnych. Od samego początku panowała bardzo rodzinna i profesjonalna atmosfera, która zainspirowała uczestniczki do rozwijania i przekształcania rodziny od strony materialnej i szczegółów codziennego życia. To, co święty Josemaría nazwał "chrześcijańskim materializmem", w którym "odnajdujemy niewidzialnego Boga w najbardziej widzialnych i materialnych rzeczach".

"Wszystko mi się podobało, począwszy od pierwszej sesji na temat piękna, co jest bardzo

poruszające i uczy patrzeć na rzeczy, które nas otaczają innymi oczami, wiedzy wszystkich osób w administracji, entuzjazmu, jaki wkładają w to, co robią, czułości i cierpliwości, z jaką wyjaśniają... sprawiłyście, że poczułyśmy się jak w domu. Spotkanie tak wielu różnych ludzi, ale przede wszystkim życie z numerariami pomocniczymi, które są "czystą miłością", są dla mnie wzorem. Staram się zabrać trochę tego wszystkiego ze sobą do domu. Dziękuję, to było niesamowite", powiedziała Raquel.

Bycie rzemieślnikami materiału i artystami codzienności jest ekscytującą przygodą, ponieważ w HOME mówimy o trosce o ludzi, o materialności służby. Przyjechałyśmy na to spotkanie", powiedziała Maria, "aby zastanowić się nad tym, jak i czemu chcę poświęcić mój czas, moją troskę, całą moją energię. Skoncentrujemy się na trosce o ludzi,

o rodzinę". W tym sensie "życie musi być pięknie przeżywane", podsumowała Elisa, "a jeśli wszyscy chcemy stworzyć piękny dom, być może nie będzie on uporządkowany ani najczystszy, ale taki, który ma tę iskrę piękna, która sprawia, że chcesz do niego przyjść. I w końcu, że ludzie chcą przebywać z tobą, ponieważ w głębi duszy - wokół ciebie jest światło".

pdf | dokument generowany automatycznie z https://opusdei.org/pl-pl/article/rzemieslniczki-i-artystki-codziennosci/ (05-02-2026)